

Sygn. akt II Ka 278/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Stolarczyk

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Majewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Anny Duczmalewskiej

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2014 r.

sprawy **J. P.**

obwinionego z art. 96§3 k.w. w zw. z art. 78 ust. 4 i 5 p.r.d.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 30 września 2014 r. sygn. akt II W 461/14

na podstawie art. 109 § 2 k.p.w. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k.:

1. uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Zduńskiej Woli do ponownego rozpoznania.

MS/MM

Sygn. akt II Ka 278/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu uznał obwinionego J. P. za winnego tego, że W dniu 27.08.2013r. jako właściciel pojazdu wbrew obowiązkowi nie udzielił Straży Miejskiej w Z. odpowiedzi na skierowane do niego pismo w dniu 14.08.2013r z zapytaniem, kto w dniu 04.08.2013r o godzinie 21:09:50 kierował pojazdem mechanicznym o nr rej. (...), którym to pojazdem popełniono wykroczenie w ruchu drogowym, to jest dokonania wykroczenia z art. 96§3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 i 5 p.r.d. i na podstawie i na podstawie art. 96§3 kw wymierzył mu karę 300 (trzysta) złotych grzywny. Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty oraz 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków.

Apelację od powyższego wyroku w całości na korzyść obwinionego wywiódł obrońca obwinionego, który zarzucił rozstrzygnięciu:

1. obrazę przepisów postępowania poprzez:

- art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., w szczególności poprzez nieodniesienie się przez Sąd I instancji do twierdzeń obwinionego zgłoszonych w sprzeciwie od wyroku nakazowego, w zakresie w jakim wskazał, iż wizerunek pojazdu, utrwalony przez urządzenie rejestrujące (fotoradar) od tyłu, w nocy i bez oświetlenia nie jest czytelny, i że nie daje jakiegokolwiek podstawy do przyjęcia, że obwiniony wie i posiadał świadomość, kto mógł prowadzić pojazd, podczas gdy w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,

prawidłowo ustalone okoliczności wskazują, że obwiniony nie miał wiedzy i pewności, kto faktycznie prowadził wskazany pojazd w dniu 4 sierpnia 2014 r., tym bardziej, iż pojazd w dacie 4 sierpnia 2014 r. nie był własnością obwinionego J. P.,

- art. 424 § 1 k.p.k. polegająca w szczególności na uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób niewłaściwy, niepoddający się kontroli instancyjnej, a to w konsekwencji ogólnikowości w ocenie dowodów, przy jednoczesnym braku wyjaśnienia podstawy prawnej zaskarżonego wyroku, w tym w szczególności w zakresie odnoszącym się do zachowania obwinionego, jak również niewyjaśnienia w jaki sposób miałby na podstawie jedynie nieczytelnej kopii zdjęcia z fotoradaru dokonać ustalenia, kto prowadził jego samochód w dniu 4 sierpnia 2013 r.

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia mogący mieć wpływ na treść orzeczenia polegający w szczególności na przyjęciu, iż w dniu 4 sierpnia 2013 r. właścicielem pojazdu był obwiniony J. P., w sytuacji gdy pojazd w tej dacie był zarejestrowany na spółkę prawa handlowego, a w konsekwencji przyjęcie wbrew logice i zasadom prawidłowego rozumowania, że działania obwinionego polegające na niewskazaniu osoby kierującej pojazdem niewątpliwie wyczerpało dyspozycję art. 96 § 3 k.w.

3. obrazę prawa materialnego tj. art. 96 § 3 k.w. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 96 § 3 k.w. poprzez przyjęcie, iż nieumyślne zachowanie obwinionego, polegające na nie wskazaniu, kto prowadził nie jego a należący do spółki prawa handlowego pojazd w dniu 4 sierpnia 2013 r. wyczerpuje znamiona wykroczenia opisanego w zarzucie, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanego przepisu przemawia za wnioskiem, iż opisany w art. 96 § 3 k.w. czyn może być popełniony wyłącznie umyślnie i wyłącznie przez właściciela pojazdu.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego jest zasadna, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Spowodowane zostało to stwierdzonymi uchybieniami natury procesowej. Naruszenie prawa procesowego stanowi względną przyczynę odwoławczą tylko wówczas, gdy mogła mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Konsekwencją takiej regulacji prawnej dla uznania trafności zarzutu obrazę przepisów prawa procesowego jest ciężący na Sądzie obowiązek ustalenia zarówno faktu, że miało miejsce określone naruszenie prawa procesowego, jak i okoliczności, że mogło ono mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Ustawa wymaga więc, by między uchybieniem procesowym a orzeczeniem zachodził związek przyczynowy, choć nie wymaga, by wpływ ten rzeczywiście zaistniał, wystarczy możliwość jego zaistnienia.

Trafnie stwierdza się w piśmiennictwie, że wpływ uchybień proceduralnych na wynik postępowania zależy od konkretnego układu procesowego, wskutek czego to samo uchybienie może w pewnych sytuacjach mieć zasadniczy wpływ na treść orzeczenia, a w innych – żaden. Zrozumiałe jest zatem, że każda obraza przepisów postępowania (z wyjątkiem wymienionych w art. 439 k.p.k.) wymaga oceny indywidualnej, dokonywanej na tle okoliczności konkretnego wypadku. Nie wystarcza bowiem samo twierdzenie o wywarciu przez uchybienie wpływu na treść orzeczenia, ale należy wykazać, że związek taki może realnie istnieć, z tym że ustawa nie wymaga zaistnienia wpływu określonego stopnia (istotny, poważny, znaczny itd.), chodzi zatem o każdy wpływ, niemniej wykazać należy w ogóle istnienie możliwości takiego wpływu.

Obraza przepisów prawa procesowego może wyrażać się w niezgodności przebiegu postępowania z wymogami proceduralnymi. Niezgodność ta polegać może m.in. na zaniechaniu określonych nakazów ustawowych (np. na braku inicjatywy dowodowej sądu w sytuacjach braku aktywności stron procesowych – art. 167 w zw. z art. 366§1 k.p.k.). Przy czym każdy zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego powinien być sformułowany precyzyjnie. Zgodnie ze stanowiskiem SN „Prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy w dużym stopniu od spełnienia przez sąd obowiązku przeprowadzenia, zgodnie z wymaganiami procedury karnej, zarówno dowodów zgłoszonych przez strony, jak również

przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu.” (vide: postanowienie SN 2010-05-25 OSNwSK 2010/1/1098).

W takim ujęciu zgodzić się należy z obrońcą obwinionego J. P., iż organ ferujący zaskarżony wyrok dopuścił się bezzasadnego zaniechania przeprowadzenia czynności dowodowych, których potrzeba ujawniła się w toku postępowania sądowego. Sąd meriti ograniczył swoje procedowanie w niniejszej sprawie jedynie do stwierdzenia, że J. P. nie wskazał osoby, której powierzył samochód marki O. (...) o nr rej. (...) do kierowania lub użytkowania w momencie, gdy był do tego wezwany przez Komendanta Straży Miejskiej w Z., w terminie wskazanym w wezwaniu. Tym samym Sąd przyznał walor wiarygodności i uczynił podstawą dokonanych ustaleń faktycznych informację zawartą na karcie 9 akt sprawy. Problem w tym, że owej informacji nie można nadać miana dokumentu, a tym samym nie można przyznać jej żadnej wartości dowodowej. Nie została ona bowiem podpisana ani potwierdzona przez żaden organ co uniemożliwia jej ocenę. Na informacji znajduje się wprawdzie pieczętka „Urząd Miasta Straż Miejska ul. (...) (...)-(...) Z.” ale nie może ona stanowić uwierzytelnienia zawartych w niej danych. Ponadto wskazany wydruk, który Sąd I instancji uczynił podstawą dokonywanych ustaleń faktycznych, nie jest opatrzony datą. Powyższe jest o tyle istotne, że z twierdzeń skarżącego zawartych w środku odwoławczym wynika, iż pojazd w dacie 4 sierpnia 2014 r. nie był własnością obwinionego J. P..

W tych okolicznościach rzeczą Sądu I instancji było jednoznaczne ustalenie czy w dacie zdarzenia pojazd marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...) stanowił faktycznie własność obwinionego. Sąd zaniechał takich ustaleń i oparł się na treści informacji, która z wymienionych wyżej powodów nie może być potraktowana jak dowód w sprawie. Dopiero poczynienie przez organ meriti bezspornych ustaleń w tym zakresie umożliwi mu rozważanie czy można J. P. przypisać popełnienie wykroczenia penalizowanego w art. 96 § 3 k.w.

Podsumowując uznać należy, że w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy prawa procesowego – co przy uwzględnieniu istotnego wpływu stwierdzonych uchybień na treść zaskarżonego orzeczenia skutkować musiało jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zduńskiej Woli.

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd I instancji raz jeszcze przeprowadzi postępowania dowodowe w niezbędnym zakresie, dokona właściwych oraz bezspornych ustaleń faktycznych czy w dacie zdarzenia pojazd marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...) stanowił faktycznie własność obwinionego i w oparciu o uzyskane informacje raz jeszcze dokona prawno-karnej oceny zachowania przypisanego obwinionemu mając na uwadze rozważania obrońcy obwinionego dotyczące czynu z art. 96 § 3 k.w.